

Z serca dziękujemy, Księżę Leszku!

Z nieukrywaniem wzruszeniem i łezką w oku wielu z nas przyjęło wiadomość o odwołaniu, decyzją ks abpa Mariana Gółębiewskiego — w myśl zasady, że wikary nie może pracować w danej parafii dłużej niż 5 lat — z naszej parafii z dniem 25 czerwca br: ks. Leszka Woźnego i przeniesieniu go na nową placówkę duszpasterską do parafii Matki Bożej Królowej Polski we Wrocławiu — Klecinie.

Składamy serdeczne podziękowania Księdzu Leszkowi za siedem pracowicie spędzonych lat dla dobra nas wszystkich. Jednak wpięć wypada podziękować dobremu Bogu za dar Księdza Leszka. Za to, że dał go nam, abyśmy korzystając z jego posługi kapłańskiej, mogli wzrastać w wierze i zetknąć się z kapłanem, pełnym zaangażowania i życzliwości, czym zapisał się z pewnością na trwale w naszych wdzięcznych sercach i pamięci oraz za pełną normalności, ciepła i przyjaźni — jak podkreślał to Ksiądz Proboszcz zegnając go w naszej świątyni — atmosferę domu rodzinnego wśród duszpasterzy na plebanii.

Każdy człowiek wykonując jakąś pracę, zostawia po sobie ślad. Wiele dobrego ze strony Księdza Leszka doświadczali od lat całe zastępy dzieci, których serca podbiła swoją delikatnością, dobrocią, umiejętnością zrozumienia psychiki małego człowieka. Włożył on dużo wysiłku i serca,

aby nasza parafia była rozśpiewana, w wydatny sposób przyczynił się zwłaszcza do rozkwitu scholi parafialnej „Maciejki”, którą śmiało można nazwać dumą parafii.

Nie ograniczał się tylko do skrupulatnego wypełniania zobowiązań nałożonych na posługę kapłańską. Udowodnił wielokrotnie, że stać go na pracę „ponad program”, czego przykładem mogą być choćby organizowane dwa razy do roku wyjazdy w czasie ferii i wakacji dla dzieci naszej parafii. Tylko „wtajemniczeni” wiedzą, jak wiele pracy wymaga zorganizowanie od podstaw wyjazdu dla kilkudziesięciosobowej grupy.

Ksiądz Leszek dał się poznać także jako świetny obserwator zmagani rodziców i opiekunów w ich wysiłkach wychowawczych. Jego artykuły z cyklu „Z doświadczeń wychowawcy” w naszej gazecie, budząc sumienia czytelników niejednokrotnie zmuszały do gruntownego zweryfikowania swojej rodzicielskiej postawy. Redakcja gazetki parafialnej w kontakcie z Księdzem Leszkiem doświadczała jego solidności, zaangażowania i zrozumienia. Nie zdarzyło się, aby trzeba było upominać się o obiecany tekst. Zawsze też odpowiadał pozytywnie na proponowane formy współpracy,



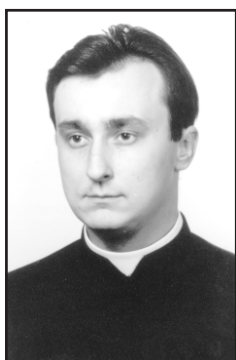
które czasem wymagały od niego naprawdę wiele wysiłku i zabiegów.

Z głębi serc dziękujemy Ci, Księżę Leszku, za wszystko, o czym pamiętamy i o czym być może już zapomnieliśmy, życząc, aby praca w nowej parafii przyniosła Ci wiele dobra i radości. Aby Twoim kapłańskim szczęściem było zdobywać jak najwięcej dusz dla Jezusa Chrystusa. Szczęść Boże!

PS. A swoją drogą, już dziś umawiamy się z Księdzem na wywiad z nowej parafii dla Czytelników naszego pisma.

Nowy wikariusz naszej parafii

Ks. mgr Piotr Śmigielski urodził się 19 lipca 1970 r. w Wołowie. Po uzyskaniu tam świadectwa dojrzałości w 1990 r. wstąpił do Seminarium Duchownego i rozpoczął studia na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. W 1996 r. ukończył studia teologiczne, uzyskując magisterium oraz przyju-



jąc 25 maja tego roku święcenia kapłańskie rąk kard. Henryka Gulbinowicza. Jego pierwszym miejscem pracy duszpasterskiej była parafia pw. Świętego Mikołaja w Nowej

Rudzie (1996–1998), a następnie parafia pw. Świętego Maksymiliana Kolbego we Wrocławiu, na Gądowie (1998–2005). Po ukończeniu w 2003 r. specjalistycznych studiów z zakresu konserwacji zabytków na Uniwersytecie w Toruniu, pracuje jako asystent w Wydziale do spraw Sztuki Sakralnej Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej.